

# GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 37 (1337) • 14 września 2017 r. • 2 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



Kibice nie zawiedli, zwłaszcza ci najmłodsi.

Fot. M. Niemiec

## RYWALIZOWALI OCHOTNICY

Kiedy w redakcji wybieraliśmy zdjęcia do zamieszczenia w internecie, rzuciły nam się w oczy dwie rzeczy. Pierwsza, że zyskałszy już 800 polubień na naszej stronie na Facebooku, za co bardzo dziękujemy, a druga, że na zawodach strażackich, które odbyły się w sobotę na stadionie w Nierodzimiu, było więcej dzieci i młodzieży niż dorosłych. Zaskakuje ta popularność ochotniczych straży pożarnych wśród młodego pokolenia. I cieszy, bo daje nadzieję, że takie słowa jak służba, bezinteresowność, odwaga, nie tracą na znaczeniu.

Tradycyjne Zawody Sportowo-Pożarnicze OSP Ustroń – Brenna odbywają się raz z jednej, raz z drugiej strony Równicy.

W tym roku organizacja wydarzenia znowu przypadła naszemu miastu. Z powodu remontu stadionu w centrum, odbyło się

(cd. na str. 9)

## WARA OD ZIĘTKA

Rozmowa z inżynierem Jerzym Dzierżewiczem (cz. 1)

Rozmawiamy w trakcie kolejnej dekomunizacji, kiedy podejmowane są działania mające na celu usunięcie gen. Jerzego Ziętki z przestrzeni publicznej i świadomości mieszkańców Śląska. Pan spotykał się z gen. Ziętkiem w czasie budowy Zawodzia, jakie jest pana zdanie na ten temat?

Mogę to skwitować tylko w jeden sposób – wara od gen. Ziętki. Nie zgadzam się na polityczne traktowanie historii naszego regionu, naszego miasta i zaprzeczanie faktom. A fakty są takie, że Jerzy Ziętek był dobrym gospodarzem i można powiedzieć, nawet wizjonerem, jeśli chodzi o pewne realizacje. Podam przykład. Gdy powstawał Spodek w Katowicach, byłem szefem nadzoru inwestorskiego na budowie Kuźni w Skoczowie. Zakład ten miał być budowany przez Katowickie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, jednak w krótkim czasie decyzja została zmieniona i budowę kontynuowała bielska przemysłówka. Zdążyłem jednak poznać kierownika z Katowic,

(cd. na str. 2)

Najwięcej kontrowersji budzi kwestia przemianowania Centrum Reumatologii im. Gen. J. Ziętki oraz usunięcie jego popiersia z terenu Uzdrowiska Ustroń. [Więcej na str. 4](#)

Dom wita nas fantazyjnie ukształtowanymi modrzewiami. Na jednym z nich siedzi bocian. Spod tarasu zagląda sowa, a u sąsiadów po trawniku jeździ pociąg. [Więcej na str. 4](#)

Ledwo, ledwo, z piśkiem opon furgonetka wyhamowała w połowie przejścia, w odległości najwyżej pół metra od pieszego.

[Więcej na str. 7](#)

Downhill City Tour to sport, który jest jeszcze niszowy, ale coraz bardziej zyskuje na popularności.

[Więcej na str. 12](#)



### 78. ROCZNICA SPALENIA SYNAGOGI W USTRONIU



**Instytut Śląska Cieszyńskiego**  
zaprasza na uroczystości związane z upamiętnieniem  
78. rocznicy zniszczenia Ustrońskiej Synagogi,  
które odbędą się w piątek  
**15 września 2017 r. o godz. 16.30**  
pod pomnikiem Synagogi na ul. Ogrodowej 10

Honorowy patronat nad wydarzeniem  
objął Poseł na Sejm RP  
**Miroslaw Suchoń**

# WARA OD ZIĘTKA

(cd. ze str. 1)

który wcześniej budował Spodek i znam tę historię z pierwszej ręki. Kiedy rozpoczęły się pierwsze prace fundamentowe Spodka, nie było jeszcze uruchomione centralne finansowanie, a co za tym idzie, nie było środków na koncie inwestycji. Ziętek nie dopuścił do zatrzymania czy opóźnień w pracach, płacił za faktury z konta województwa, żeby tylko budowa ruszyła.

## Znal pan gen. Ziętkę?

Nie mogę powiedzieć, że znałem go osobiście. Spotykałem się z nim na odprawach dyrektorów w czasie budowy Zawodzia. Przyjeżdżał raz w miesiącu, a nawet częściej i osobiście prowadził narady. Kiedy miał przyjechać, wszyscy dyrektorzy, których nie widywało się na co dzień na budowie, stawiali się przed nim jak jeden mąż, a generał wszystkich po kolei przepytawał. Pamiętam jak przygotowali mu taki fotel z podłokietnikami. Popatrzył na to maleństwo, szurnął nim pod ścianę i postawił sobie dwa zwykłe krzesła bez rączek. Wszyscy wiemy, że był to korpułentny człowiek. Raz zapytał dyrektora Katowickiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich, kiedy będzie gotowy kolejny odcinek kanalizacji. Odpowiedź była natychmiastowa - za dwa tygodnie. Szepnąłem wtedy do siedzącego obok mnie dyrektora KPRI, że to nie jest możliwe. "Cicho" - odparł. - "Każda odpowiedź jest dobra, byle była szybka". Jednak potem musiał ostro się brać do pracy, żeby zdążyć na czas. Krąży wiele anegdot i opowieści o Ziętku. Żyją ludzie, którzy go znali, i wszyscy podkreślają, jak bardzo zależało mu na Śląsku i rozwoju tego kawałka Polski. Wiadomo, jakie były czasy, ale wrzucanie wszystkich do jednego worka jest nadużyciem. Spodek, Park Rozrywki w Chorzowie, szpital w Piekarach Śląskich, Jaszowiec, Szpital Reumatologiczny czy



Inż. J. Dzierżewicz.

Fot. M. Niemiec

## to i owo z okolicy

W Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika w Cieszynie odbyła się powiatowa inauguracja roku szkolnego 2017/2018. Przy tej okazji ta zasłużona szkoła otrzymała sztandar.

\* \* \*

Gospodarstwo rolne prowadzone przez Marcina i Renatę Sikorów z Golezowa zdoby-

ło pierwszą nagrodę w wojewódzkim konkursie AGROLIGA 2017. Przewodzący rolnicy powalczą teraz o zwycięstwo w finale ogólnopolskim.

\* \* \*

W Skoczowie odbyło się XVI Forum Rolnicze Podbeskidzia. Było to kolejne spotkanie rolników i przedstawicieli instytucji działających na rzecz rozwoju obszarów wiejskich z władzami rządowymi i samorządowymi.

\* \* \*

Dobiega końca dożynkowy serial w naszym regionie. W minioną niedzielę Dożynki Powiatowe odbyły się w Skoczowie. W nadchodzącą

w końcu Zawodzie to są dzieła jednego człowieka. Uzdrawisko w Ustroniu zaczęto tworzyć, gdy status ten utraciło Jastrzębie Zdrój. Odkryto pod nim złoża węgla koksującego i w miejsce dawnego uzdrawiska powstał duży ośrodek miejski. Ówczesny wojewoda Jerzy Ziętek zadecydował, że wszystkie środki, jakie zakłady pracy mają na cele socjalne, wczasy pracownicze itd., pójdą na jeden cel - wybudowanie kompleksu sanatoryjnego na Zawodziu. Tylko tak, poprzez zgromadzenie funduszy w jednym ręku, można było zrealizować tę inwestycję. Żaden inny inwestor nie byłby w stanie uzbroić całego terenu i zbudować koniecznej infrastruktury, która po prostu nie istniała. Pamiętam Zawodzie sprzed uzdrawiska, to były pola i łąki, na których pasły się owce.

## Już w sobotę odbędzie się w Muzeum Ustrońskim spotkanie z Mateuszem Bielesem i pokaz jego filmu „Uzdrawisko. Architektura Zawodzia”. Jest pan jedynym ustroniakiem, który w nim występuje. Zaskoczyło to pana, gdy przyszedł młody człowiek z pomysłem nakręcenia filmu o Zawodziu?

Mateusz Bieleś nie przyszedł do mnie, dotarł do inż. Korneliusza Świątki, a ten zaprosił na spotkanie ekipę związaną z budową Zawodzia, m.in. inż. Kazimierza Kubika, inż. Zbigniewa Dobranowskiego i inż. Jana Lubeckiego. Rozmawialiśmy na temat filmu, który ma powstać i stanęło na tym, że z każdym będzie przeprowadzona rozmowa. Widać pani reżyser miała inną wizję i ostatecznie w filmie jest tylko wywiad ze mną, ale nie wiem dlaczego tak to ostatecznie rozwiązano.

## Jak wyglądało samo nagranie rozmowy z panem na użytek filmu?

Przyjechała ekipa i przemeblowała mi cały gabinet, żeby zrobić ujęcie. Teraz się śmieję, ale towarzyszyły temu duże emocje. Scenografią do tego krótkiego wywiadu miał być regał z książkami, a ja mam tylko małą część książek na półkach, reszta pozamykana jest w szafach. Trzeba było przenieść deskę kreślarską, a potem rozpiąć na niej jakieś rysunki, żeby dobrze wyglądało. W filmie ta scena trwa jakieś 5 sekund.

## Jakie są pana wrażenia po obejrzeniu filmu?

Cieszę się, że powstał. To dobrze, że mówi się o Zawodziu, o jego wyjątkowości, ale chciałoby się więcej o Ustroniu i ustroniakach. Uważam, że zbyt wiele czasu poświęcono na rozmowę z przewodnikiem beskidzkim, z leśnikiem czy historykiem sztuki. Nie podobały mi się też zimowe ujęcia z drona, bo przez ośnieżone drzewa, Zawodzie wyglądało na wymarłe. Ujęło mnie przedstawienie postaci głównego twórcy Zawodzia Aleksandra Franty, został pokazany prawdziwie.

## Zaplanowanie całej infrastruktury Zawodzia było na pewno dużym wyzwaniem, jakie problemy musiano rozwiązać?

Odprowadzenie ścieków z całego kompleksu obiektów, doprowadzenie wody, drogi, dojazdy, mosty, linie energetyczne, gazowe, to wszystko wymagało odgórnego zarządzania. I to jest główna zasługa gen. Ziętki, że potrafił zrealizować wizję budowy dzielnicy sanatoryjnej od zera i namówić kopalnię, huty, Stocznię Gdańską i inne zakłady pracy do przekazania środków. Dzięki temu powstało Zawodzie jako unikalne zjawisko w skali kraju, a może i Europy.

Rozmawiała: **Monika Niemiec**

(ciąg dalszy za tydzień)

niedzielę, 17 września, ostatnie Święto Plonów organizowane jest przez górali w Istebnej.

\* \* \*

Zakończono budowę mostu na potoku Kopydło w Wiśle. Koszt inwestycji wyniósł prawie 600 tys. zł.

\* \* \*

W holu głównego pawilonu Szpitala Śląskiego w Cieszynie można obejrzeć fotografie, które łączy tytuł „Cieszynlove”. Autorem prac w większości wykonanych przy użyciu drona jest Jakub Polomski – autor zdjęcia „Beskidzka arkadia”, nagrodzonego w konkursie „National Geographic”.

Maria Juroszek zdobyła brązowy medal podczas Mistrzostw Świata Osób Niepełnosprawnych w armwrestlingu. Była trzecia w rywalizacji na prawą rękę (grupa powyżej 65 kg). Mistrzostwa odbyły się w Budapeszcie.

\* \* \*

Jeszcze do końca lat 90. koszykarki LKS Cieszynianka odnosiły sukcesy na ligowych parkietach. Z powodu kłopotów finansowych klub zawiesił działalność i nie wznowił jej do dzisiaj. Nie ma również drużyny koszykarzy KS Piast Cieszyn i KS MOSiR, które występowały w II lidze i też posypały się z braku funduszy. **(nik)**



# KRONIKA MIEJSKA

## NA ŚLUBNYM KOBIERCU STANĘLI

Elżbieta Gluza z Ustronia i Tomasz Parot z Ustronia  
Klaudia Porębska z Ustronia i Grzegorz Wójcik z Ustronia  
Krystyna Gorzalka z Ustronia i Maciej Chojna z Ustronia  
Klaudia Kisiała z Ustronia i Jakub Pieńkowski z Cisownicy

\* \* \*

## GRZYBY JADALNE, CHRONIONE I CIEKAWY

Ustroński Klub Ekologiczny oraz Nadleśnictwo Ustroń serdecznie zapraszają na prelekcję Justyna Kołka pt. „Grzyby jadalne, chronione i ciekawe. Profilaktyka zatruc grzybami”. Prelegent jest grzyboznawcą, członkiem Polskiego Towarzystwa Mykologicznego. Prelekcja odbędzie się w czwartek, 14 września o godz. 17.00 w Izbie Historyczno-Przyrodniczej przy Nadleśnictwie w Ustroniu (ul. 3 Maja 108).

\* \* \*

## USTROŃ ZAWODZIE - ARCHITEKTURA MODERNIZMU

Muzeum Ustrońskie zaprasza na spotkanie z Mateuszem Bielesem na temat „Ustroń Zawodzie – architektura modernizmu” połączone z projekcją nowego filmu dokumentalnego pt. „Uzdrowisko. Architektura Zawodzian”. Spotkanie odbędzie się w sobotę, 16 września o godz. 16.00.

\* \* \*

## ZEBRANIE ZARZĄDU OSIEDLA LIPOWIEC

Zarząd Osiedla Lipowiec zaprasza na zebranie dnia 16.09.2017, na godz. 18.00 do budynku Szkoły Podstawowej nr 5.

Na zebraniu poddane dyskusji będą wnioski do budżetu na rok 2018.

\* \* \*

## O SZACUNKU DO NATURY

Muzeum Marii Skalickiej proponuje w sobotę, 23 września o godz. 16.00 wykład dr. hab. Marka Rembierza. Tematem spotkania będą zagadnienia współczesnej etyki ekologicznej, związanej ze stosunkiem człowieka do przyrody ożywionej i nieożywionej oraz całego ekosystemu Ziemi. Wobec stale rosnących zagrożeń cywilizacyjnych, dotyczących dziś ludzi i naturę, problem ten jest bardzo ważny.

W sprawach szacunku do natury wypowiadał się m.in. prof. Leszek Kołakowski na łamach popularnej i wielokrotnie wznawianej książki „Mini wykłady o maxi sprawach”. Liczymy na ożywiającą dyskusję. WSTĘP WOLNY.

\* \* \*

### CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Paweł Staniek lat 88 ul. Wspólna

37/2017/1/R

## ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00  
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce  
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń  
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

## WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112

Policja Ustroń

33 856-38-10

33 854-34-13

Straż Pożarna Polana

33 854-59-98

Wodociągi

33 854-34-96

33 854-22-44

Przedsiębiorstwo

Komunalne 33 854-35-00

Straż Miejska 33 854-34-83

604-558-321

Pogotowie Energetyczne

991

33 857-26-00

Kominiarz 33 854-37-59

602-777-897

Urząd Miasta 33 857-93-00

## STRAŻ MIEJSKA

4 IX 2017 r.

Interweniowano przy ul. Przetnica, gdzie psy zaatakowały sarnę. Ranne zwierzę zostało zabrane przez pracowników schroniska dla zwierząt w Cieszynie.

4 IX 2017 r.

W związku z rozpoczęciem roku szkolnego strażnicy miejscy przystąpili do stałych kontroli wokół placówek oświatowych w ramach akcji „Bezpieczna droga do szkoły”.

5 IX 2017 r.

Prowadzono kontrole sanitarno-porządkowe prywatnych posesji przy ul. Dominikańskiej.

6 IX 2017 r.

Interwencja w sprawie zanieczyszczenia ul. Asnyka i ul. M. Skłodowskiej-Curie. Ustalono osobę odpowiedzialną. Nawierzchnie zostały szybko sprzątnięte.

7 IX 2017 r.

Ciąg dalszy kontroli przy ul. Dominikańskiej.

8 IX 2017 r.

Interwencja w sprawie padniętego dzika przy ul. Lipowskiej. Zwierzę zostało zabrane do utylizacji.

9 IX 2017 r.

Zabezpieczenie imprezy rowerowej na ul. Sanatoryjnej. (mn)

## BENEFIS PROFESORA DANIELA KADŁUBCA

Grono przyjaciół i Urząd Miasta w Ustroniu serdecznie zapraszają na benefis z okazji 80. urodzin prof. Daniela Kadłubca, Honorowego Obywatela Ustronia. Wystąpi DER „Równica”, Tekla Klebetnica i Andrzej Sikora. Benefis odbędzie się 22 września o godz. 17.00 w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka”. Wstęp wolny.

## BEZPŁATNE BADANIA REUMATOLOGICZNE

Otwarta na początku roku przychodnia „Salus” przy ul. Pod Skarpą 6 organizuje dla ustroniaków bezpłatne badania reumatologiczne, które przeprowadzi ordynator Śląskiego Centrum Reumatologii, Rehabilitacji i Zapobiegania Niepełnosprawności im. gen. J. Ziętka dr n. med. Anita Tokarczyk-Knapik. Badania są bezpłatne, a zaproszeni wszyscy mieszkańcy, bez względu na to, do jakiej przychodni należą.

Zapisy przyjmowane są telefonicznie (tel. 730 300 135) w godzinach pracy przychodni, czyli od godz. 8 do 18. Badania odbywać się będą od 25 do 28 września oraz 5 października. Organizatorzy zapowiadają, że jeśli będzie duże zainteresowanie, podobne akcje będą kontynuowane, czy to związane z reumatologią czy innymi dziedzinami. Już planowane są specjalistyczne badania kardiologiczne.

37/2017/2/R

BIURO PODRÓŻY

Ustroń, Rynek 3,

tel.: 33 444 60 40

ustron@mea-travel.pl



Lato 2017  
już w sprzedaży!

www.mea-travel.pl

# GENERAL ZOSTANIE?

**bhp**  
NIEDZIELSCY



**NOWA  
KOLEKCJA**  
Dla Fachowców!

**pełna oferta  
odzieży  
do pracy**

**BHP Niedzielscy**  
ul. Motelowa 14  
43-400 Cieszyń  
☎ 33 852 57 23

Salon czynny:  
PON. - PT. 8:00 - 16:00

[bhpniedzielscy.com.pl](http://bhpniedzielscy.com.pl)

Ustawa o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej weszła w życie 2 września 2016 r. Zgodnie z nią samorządy miały rok na to, aby dokonać zmiany nazw ulic, budynków i obiektów publicznych, w których pojawiały się nazwiska lub organizacje i zrzeszenia nawiązujące do okresów totalitarnych. W przypadku niewykonania tego obowiązku sprawą zmian nazw mają zająć się wojewodowie, którzy będą wydawali zarządzenia zastępcze, po zasięgnięciu opinii IPN. Będą mieli na to trzy miesiące, czyli do początku grudnia br. Co ważne, zmiana nazw dokonana na podstawie ustawy nie będzie miała wpływu na ważność dokumentów. Tym sposobem np. dowód osobisty, mimo zmiany nazwy ulicy, będzie ważny do momentu upływu jego terminu ważności. Według autorów ustawy, w Polsce było dotąd około 1200-1400 nazw miejsc, które upamiętniały system komunistyczny.

W Ustroniu w latach 90. dokonano zmiany nazw dziewięciu ulic. Ul. 22 Lipca przemianowano na ul. Ignacego Daszyńskiego, ul. 1 Maja na ul. 3 Maja, ul. gen. Świerczewskiego na ul. Michała Grażyńskiego, ul. Gwardii Ludowej na ul. Nadrzeczną, ul. Armii Ludowej na ul. Solidarności, ul. Pomorską na ul. Józefa Kreta, os. XXX-lecia PRL na os. Manhatan, os. 22 Lipca na os. Cieszyńskie i ul. gen. Ziętka na ul. Słoneczną. Najwięcej kontrowersji budzi kwestia przemianowania Szpitala Reumatologicznego im. gen. Ziętka oraz usunięcie jego popiersia z terenu Sanatorium Równica. Poniżej zamieszczamy stanowiska obu placówek.



Pomnik generała Jerzego Ziętka przed Sanatorium Równica.

## Stanowisko Przedsiębiorstwa Uzdrowskiego Ustroń S.A.

Popiersie gen. J. Ziętka od wielu lat znajduje się przed budynkiem Sanatorium Równica. Od 2011 roku Przedsiębiorstwo Uzdrowskie Ustroń S.A., do którego należy ten teren, jest firmą prywatną. Tzw. ustawa dekomunizacyjna dotyczy symboli znajdujących się w przestrzeni publicznej, zatem Zarząd czy właściciele Uzdrowska Ustroń nie są nią zobligowani do usunięcia popiersia z terenu Uzdrowska. A w związku z tym, że gen. Jerzy Zięta był i jest symbolem nie tylko ustroju komunistycznego, ale również rozwoju dzielnicy Zawodzie i tradycji uzdrowskich w Ustroniu, zapewne zostanie na kolejne lata. Faktem jest, że bez fantazji i rozmachu gen. Ziętka dziś nie byłoby jednego z największych kompleksów uzdrowskich w Europie, a także największej atrakcji turystycznej Ustronia, którą współcześni twórcy architektury nazywają „cudem”.



Gen. Zięta i prof. Z. Gburek w dniu otwarcia Śląskiego Szpitala Reumatologicznego, 1975 r.

## Stanowisko Śląskiego Centrum Reumatologii, Rehabilitacji i Zapobiegania Niepełnosprawności im. gen. J. Ziętka w Ustroniu

Cezary Tomiczek, prezes Zarządu:

– Nie patrzymy na patrona naszego szpitala przez pryzmat polityki. Dla nas gen. Jerzy Zięta jest przede wszystkim osobą niezwykle zasłużoną dla Centrum Reumatologii, dla Ustronia i dla regionu. Wieloletni nasi pracownicy wspominają go pozytywnie, zarówno jako człowieka, jak i osobę mającą wpływ na rozwój naszej placówki. To ważna postać w historii naszego szpitala, choć mamy świadomość kontrowersyjnego życiorysu. W szpitalu są zbierane ankiety.

Zarówno nasi pracownicy, jak i pacjenci mogą się wypowiedzieć, czy są za zachowaniem dotychczasowej nazwy szpitala – imienia gen. Jerzego Ziętka. Z rozmów kulisowych wynika, że zdecydowana większość jest za pozostaniem przy dotychczasowej nazwie.



# Zdaniem Burmistrza

O dekomunizacji  
mówi burmistrz Ireneusz Szarzec.



Paweł Hernik z wnuczką Wiktoria.

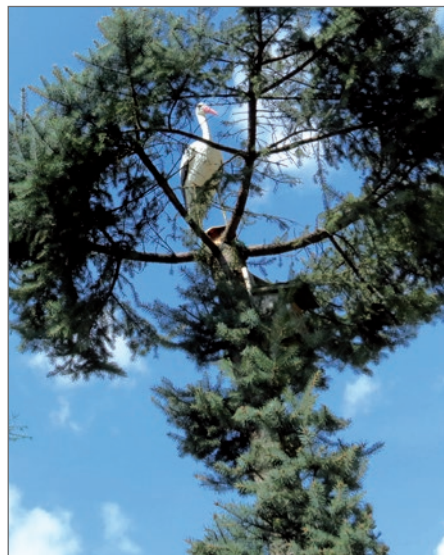
## KWIATY JAK SŁOŃCE

Dom przy ul. Złocieni 3 wita nas fantazyjnie ukształtowanymi modrzewiami. Na jednym z nich siedzi bocian. Spod tarasu zagląda na gości półtorametrowa sowa, w altanie czekają rzeźbione krzesła, a u sąsiadów z drugiej strony ulicy po trawniku jeździ pociąg.

Tak sobie zaprojektował i zagospodarował ogród i otoczenie Paweł Hernik, emerytowany leśnik. Bocian jest drewniany, sowa z igłaka, ciuchcia z brzozy, a powód mojej wizyty na Polanie znajduje się na tyłach domu. Wprawdzie to już schyłek lata, ale słoneczniki, z których pan Paweł jest bardzo dumny, nadal są piękne. Najwyższe osiągnęły 4 metry. Pierwsze słoneczniki pan Paweł wysiał kilka lat temu, a gdy zakwitły nad zagonem ziemniaków, pokochał te wiejskie kwiaty. Teraz ma już swoje nasiona, a rośliny rosną tak samo dorodne jak z tych ze sklepu. Gospodarz domu wybiera odmiany ozdobne, które nie wydają tak dorodnych nasion jak odmiany jadalne, ale ptaki i tak zlatują się do słonecznych kwiatostanów.

– Jestem już na emeryturze, więc mam czas na swoje hobby i to niejedno! – śmieje się leśnik i myśliwy. – Gdy jeszcze pra-

cowałem, ogrodem zajmowała się żona, ale teraz to moja działka. Bardzo lubię hodować kwiaty, kształtować krzewy, uprawiam też warzywa i owoce. Wspólnie z żoną robimy przetwory, musi być zawsze z 80 słoików ogórków kiszonych, własnych!, a także sok z pięknie owocujących malin. Dużo radości sprawia mi też praca z drewnem, ale to chyba widać na każdym kroku. Wydlubałem i wyrzeźbiłem już tyle korytek, że stoją na każdej szafce i stole, a jeszcze wystarczą, żeby obdarować znajomych. W ogrodzie największą moją dumą są właśnie słoneczniki. To naprawdę cuda natury, które wyrastają na kilka metrów z małego nasionka. Cieszą oko ciepłymi kolorami i dodają ogrodowi uroku. Nieraz ozdabiały wnętrza kościoła i domy naszych znajomych. Najbardziej lubię swój ogród, gdy spędzam w nim czas z rodziną. **Tekst i foto: Monika Niemiec**



Ostatnio głośny medialnie stał się temat ustawy dekomunizacyjnej, dotyczącej nazw ulic, placów oraz pomników i nazw instytucji, znajdujących się w naszych miastach. Na Śląsku najbardziej kontrowersyjną w tym kontekście postacią jest gen. Jerzy Ziętek.

Jedną z najważniejszych realizacji Ziętka był kompleks sanatoryjny Zawodzie, więc i w naszym mieście kontrowersyjny Jorg pozostawił swój ślad. Są tego dowody w postaci pomnika przed Sanatorium „Równica” oraz tablicy pamiątkowej w Śląskim Centrum Reumatologii, Rehabilitacji i Zapobiegania Niepełnosprawności, które nosi imię generała Ziętka. Miał on też swój dom w Ustroniu przy obecnej ul. Słonecznej, w którym w latach 80., pod koniec swojego życia, mieszkał. Ulica Słoneczna nosiła imię gen. Jerzego Ziętka, ale nazwę zmieniono na początku funkcjonowania samorządu, do czego jeszcze wrócę. Dom Ziętka jest obecnie własnością Stowarzyszenia Architektów Polskich.

Miasto Ustroń uporało się z tematem dekomunizacji w momencie, gdy samorządy zyskały uprawnienia do zmian i nadawania nazw ulic, placów, osiedli, pomników. Ówczesna Rada Miasta pierwszej kadencji w kwietniu 1991 roku podjęła uchwałę, zgodnie z którą zmieniono nazwy ulic i osiedli. Czytamy w niej o zmianie nazwy ul. 22 Lipca na ul. Ignacego Daszyńskiego, ul. 1 Maja na ul. 3 Maja, ul. gen. Karola Świerczewskiego na ul. dr. Michała Grażyńskiego, ul. Gwardii Ludowej na ul. Nadrzeczną, ul. Armii Ludowej na ul. Solidarności, ul. Pomorską na ul. Józefa Kreta, os. XXX-lecia PRL na os. Manhattan, os. 22 Lipca na os. Cieszyńskie i w końcu ul. gen. Jerzego Ziętka na ul. Słoneczną. W ten sposób pozniakiły z naszych ulic nazwy kojarzone z poprzednim systemem. W tym momencie jako samorząd nie musimy w myśl ustawy podejmować żadnych kroków.

Do ustawy dekomunizacyjnej muszą stosować się samorządy, więc nie dotyczy ona Przedsiębiorstwa Uzdrawiskowego „Ustroń”, właściciela Sanatorium „Równica”, na którego terenie stoi pomnik Ziętka. Inaczej sprawa wygląda ze Śląskim Centrum Reumatologii, które jest jednostką samorządu wojewódzkiego. W tym wypadku decyzję o zmianie nazwy i ewentualnym usunięciu tablicy może podjąć wojewoda.

Ustroniacy nie muszą się obawiać, że jakieś nazwy ulic czy osiedli zostaną w naszym mieście zmienione. Dla przypomnienia dodam, że zmiany takie, a także nadawanie nazw nowym ulicom leży w gestii Rady Miasta, która, jeśli jest taka potrzeba, powołuje komisję tematyczną, a następnie głosuje nad jej propozycjami.

Spisała: (mn)



Jego usta już zamilkły na wieki, a nasze dusze płaczą i pytają dlaczego? 73 lata to nie pora na umieranie, kiedy jest się potrzebnym najbliższym i nie tylko im. Jakże to wydaje się niesprawiedliwe...

1 września 2017 r. o 6.15 rano w Hospicjum im. Jana Pawła II odszedł z doczesności do wieczności śp. Henryk BANSZEL, po długiej i ciężkiej chorobie. Walki jaką próbował toczyć, nie udało mu się wygrać, choć wszyscy mieli nadzieję, że tak się stanie. Urodził się 4 kwietnia 1944 r. w Krakowie ze związku Karola Banszla i Rity z domu Nieświec. Ponad pięćdziesiąt lat temu poślubił Teresę Gonczarską. Jako rodzice dwóch córek – Beaty i Małgorzaty oraz syna Michała, p. Banszlowie doczekali się pięciorga wnuków - Jakuba, Julii, Anny, Wiktorii i Mikołaja. Zostali także pradiadkami. Z żoną zamieszkiwał przy ul. Gałczyńskiego.

Zmarły ukończył studia wyższe otrzymując tytuł magistra inżyniera. W latach 1985-1993 podjął pracę w Kopalni Węgla Kamiennego „Pniówek” w Pawłowicach Śląskich jako sztygar, a później nadsztygar górniczy. Awansował na stanowisko kierownika robót górniczych, aby potem zostać naczelnym inżynierem KWK „Pniówek”. Od 1993 r. przeszedł do biura Zarządu Jastrzębskiej Spółki Węglowej, gdzie pracował do zasłużonej emerytury.

W 1995 r. rozpoczął działalność społeczną w powołanym w 1992 r. Towarzystwie Kształcenia Artystycznego w Ustroniu jako wiceprezes Zarządu. Wprawdzie nie należał do Komitetu Założycielskiego, będącego inicjatorem powstania TKA, ale tak zaangażował się w jego pracę, że od 2001 r. nieprzerwanie pełnił funkcję prezesa. Głównym zadaniem TKA jest prowadzenie Ogniska Muzycznego w zakresie nauki gry na różnych instrumentach, śpiewu rozrywkowego oraz przedszkola muzycznego, którego adresatami są przede wszystkim dzieci i młodzież, w związku z czym rola, jaką pełnił prezes Banszel, była bardzo ważna. Obowiązki określone w statucie stowarzyszenia traktował poważnie i wypełniał sumiennie. Starał się, aby w oparciu o wytyczone cele Towarzystwa, społeczna organizacja działała prawidłowo i zgodnie z prawem. W jego gestii były między innymi sprawy organizacyjne, począwszy od rejestracji sądowej stowarzyszenia jako organizacji pozarządowej oraz pożytku publicznego, przez starania o dotacje finansowe i darowizny od sponsorów, współorganizację koncertów, przygotowanie corocznych zebrań sprawozdawczych, a po upływie trzyletniej kadencji Zarządu – walnych sprawozdawczo-wyborczych, proponowanie nowych inicjatyw mających na celu rozwój Ogniska Muzycznego pod względem stałego poszerzania jego oferty, po reprezentowanie TKA na zewnątrz. Miał bardzo dobre relacje z nami - członkami Zarządu, zatrudnioną kadrą pedagogiczną, a także przedstawicielami współpracujących z Towarzystwem instytucji.

Za kilkudziesięcioletnią pracę społeczną pięć lat temu uhonorowany został najwyższym odznaczeniem miejskim – Dyplomem „Za zasługi dla miasta Ustronia” z okazji 20-lecia stowarzyszenia, natomiast w roku bieżącym, na wniosek władz miasta, TKA otrzymało Złotą Odznakę Honorową „Za zasługi dla województwa śląskiego”, wręczoną podczas majowego koncertu galowego w MDK „Prażakówka” z okazji 25-lecia. Niestety, sam osobiście nie mógł tego wyróżnienia już odebrać.

Prezes Banszel był człowiekiem powszechnie znanym, szanowanym i lubianym. My – członkowie Zarządu razem z kierow-

nikiem Ogniska spotykaliśmy się regularnie na comiesięcznych zebraniach. Traktowaliśmy się zawsze jak członkowie „ogniskowej” rodziny, która się rozumie, wyjątkowo odczuwa więź, jaka łączy poszczególne osoby, wychodzi naprzeciw potrzebom tak nauczycieli, jak i uczniów, których liczba z roku na rok ma tendencję wzrostową. Nigdy nie dzieliły nas przekonania polityczne, bo byliśmy powołani do realizowania innych priorytetów. Chociaż przez ostatni rok prezes Banszel w większości fizycznie był nieobecny, utrzymywaliśmy z nim stały kontakt telefoniczny, uzgadniając na odległość wszystkie sprawy dotyczące Ogniska. Kiedy w lipcu br. odwiedziliśmy go w Hospicjum, nie mieliśmy pojęcia, że to finalna, pożegnalna wizyta. Jego poważna choroba już dawno zakłóciła naszą radość z osiągnięć Towarzystwa, w którym stanowił trzon działalności i miał wiele zasług. Mieli-

śmy nadzieję, że jeszcze nie czas, aby nas opuścił, dlatego bardzo trudno będzie nam pogodzić się z jego odejściem. 4 września, w dniu pogrzebu, rozpoczął się nowy rok szkolny 2017/2018, lecz niestety już bez niego. Być może gdzieś daleko na niebieskich niwach odpoczywał będzie po ziemskich trudach. Tam, gdzie nie ma już cierpień ani łez, a panuje już tylko cisza i spokój.

Uroczystość żałobna, którą prowadził ks. Krzysztof Adamski odbyła się w kościele pw. św. Klemensa. Powiedział, że Henryk Banszel musiał być dobrym człowiekiem, bo o tym świadczy liczna obecność osób na pogrzebie. W imieniu mieszkańców i członków Zarządu TKA pożegnał zmarłego burmistrz miasta Ireneusz Szarzec. Ceremonię uświetnili grą na skrzypcach Agnieszka i Krzysztof Durlowowie z akompaniamentem Arkadiusza Grandy na organach. Obecny był również poczet sztandarowy oraz Zakładowa Orkiestra Dęta KWK „Pniówek” z Pawłowic Śląskich towarzysząca przed rozpoczęciem ceremonii w kaplicy oraz w drodze na cmentarz ewangelicki, gdzie spoczął w grobie rodzi-

ców. Kondukt odprowadzający go na miejsce wiecznego spoczynku był długi, składający się z licznej rodziny, współpracowników, przedstawicieli samorządu, sąsiadów, przyjaciół i znajomych chcących oddać ostatni hołd jego pamięci.

Prezes Henryk Banszel pozostanie na zawsze w naszych sercach i wdzięcznej pamięci. Nigdy nie zapomnimy jego życzliwej twarzy. Niech nasza ustronńska ziemia pomiędzy Czanotą i Równicą utuli go do wiekuistego snu i lekką mu będzie. Tutejsza poetka Wanda Mider tak napisała:

*Żalobnym akordem zapłakały dzwony,  
A echo się niesło w nieskończoną dal.  
Żegna cię rodzina i przyjaciel tummy,  
W sercach ogrom smutku, bezgraniczny żal.  
Odszedłeś – nam trudno pogodzić się z losem,  
Czy fakt ten nie jest zbyt bolesnym ciosem?  
Po trudach i znojach, lecz i tak za wcześnie,  
Przyjdź więc chociaż nocą odwiedzić nas we śnie.*

W imieniu Zarządu TKA  
i pedagogów Ogniska Muzycznego  
**Elżbieta Sikora**



30 czerwca na przejściu dla pieszych przy skrzyżowaniu ul. Katowickiej z ul. A. Brody zginęła kobieta. Fot. W. Herda

## RULETKA NA DRODZE

Jedna z czytelniczek naszej Gazety Ustronńskiej opowiedziała w redakcji, co jej się przydarzyło, gdy obwodnicą miasta wracała z pracy do domu. Sprawa ją poruszyła i nie dawała spokoju. Chciała o tym opowiedzieć, żeby kierowcy wreszcie zaczęli jeździć uważniej.

– Jechałam z Wisły do Ustronia i dojeżdżałam ul. Katowicką do skrzyżowania z ul. A. Brody – wspomina pani Anna. – Samochód jadący przede mną zwolnił i włączył kierunkowskaz, bo skręcał w osiedle Manhattan. W tym czasie do pasów zbliżył się pieszy, widocznie kierowca przede mną go zauważył i zanim skręcił w prawo, zatrzymał się przed pasami, a ja za nim. Przez pasy przechodził młody mężczyzna. Nagle z mojej lewej strony nadjechała z dużą prędkością ciemnozielona furgonetka. Ledwo, ledwo, z piskiem opon wyhamowała w połowie przejścia, w odległości najwyżej pół metra od pieszego, który na szczęście dotarł cało na drugą stronę jezdni. Nie doszło do wypadku, nikomu nic się nie stało, ale długo nie mogłam się uspokoić. Nie wiem, co czuł kierowca furgonetki. Pieszy wydawał się spokojny. Albo przywykł do takich sytuacji, bo często przechodzi w tamtym miejscu przez dwupasmówkę, albo był w głębokim szoku. Dla mnie nie ma wątpliwości, że pozwolenie na wybudowanie marketu po drugiej stronie ul. Katowickiej było błędem powiatu. Podejmując decyzję tam w Cieszyńcu, nikt chyba nie wiedział, jakie będą konsekwencje. Nie wiem, czy jest drugie takie miejsce w powiecie, województwie, kraju, gdzie market jest tak fatalnie usytuowany, że piesi giną na pasach, a kierowcy, którzy zatrzymują się przed przejściem, muszą się liczyć z tym, że ktoś im wjedzie w tył. Każda promocja w tym markecie jest jak zaproszenie do rosyjskiej ruletki. Los zdecyduje, czy tym razem uda się dotrzeć po papier toaletowy w atrakcyjnej cenie albo wrócić cało do domu z trzema napojami w cenie jednego. Chciałam się dowiedzieć, czy policja wyraziła zgodę na taką sytuację i co myśli o niej teraz? A kierowcy? Ciągłe jeżdżenie za szybko, za nerwowo, trąbią na siebie... Prawdę mówiąc nie cierpię jeździć samochodem, bo wciąż się boję, czy nie zdarzy mi się wypadek. Denerwuję się, gdy przejeżdżam Katowicką w Hermanicach, nad Manhattanem, na Myśliwskiej. Apeluje, choć nie mam wielkich nadziei, że to coś pomoże, żeby jeździć uważniej. Ale może choć jeden kierowca się zastanowi, może ten z zielonej furgonetki? Spisała: (mn)

## KONSULTACJE I PRZETARGI

6.09.2017 r. zostały opublikowane przetargi nieograniczone:

1) Rozbudowa oświetlenia ul. Andrzeja Brody w Ustroniu w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Rozbudowa oświetlenia ulicznego w mieście”, termin składania ofert – do dnia 21.09.2017 do godziny 10:00.

2) Rozbudowa oświetlenia ulic Sanatoryjnej i Skalica w Ustroniu w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Rozbudowa oświetlenia ulicznego w mieście”, termin składania ofert – do dnia 21.09.2017 do godziny 10:00

Więcej na stronie internetowej [www.ustron.bip.info.pl](http://www.ustron.bip.info.pl)

Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Jaworznie opublikowała wyniki egzaminów zawodowych, które odbyły się w czerwcu br. W ustronńskim Zespole Szkół Technicznych uczniowie zdawali egzaminy z kwalifikacji E.12 i E.13 w zawodzie technik informatyk oraz M.19 w zawodzie technik mechanik. Uczniowie klasy trzeciej technikum, a obecnie już czwartej, osiągnęli następujące wyniki: z kwalifikacji E.12 i M.19 – 100%, z kwalifikacji E.13 – 91,7%.

## ZNAKOMITE WYNIKI

Dla porównania, średnie wyniki w całym województwie śląskim wyniosły odpowiednio: z kwalifikacji E.12 – 80,47%, M.19 – 91,74% oraz E.13 – 81,25%. Podobnie wygląda sytuacja, biorąc pod uwagę wyniki uzyskane przez uczniów w powiecie cieszyńskim. I tak, zdawalność wyniosła – w kwalifikacji E.12 – 86%, M.19 – 100% (zdawali tylko uczniowie z naszej szkoły) oraz E.13 – 88,2%.

Z powyższego zestawienia wynika, że nasza szkoła osiągnęła we wszystkich kwalifikacjach wyniki lepsze od średnich wojewódzkich i powiatowych. Warto też przypomnieć o równie bardzo dobrym wyniku, jaki tegoroczni absolwenci naszego technikum w zawodzie technik mechanik uzyskali osiągając łączny wynik zdawalności obu egzaminów zawodowych 92% i taki też procent absolwentów zdobyło dyplom technika mechanika.

Obecnych czwartoklasistów zarówno w zawodzie technik mechanik, jak i technik informatyk czekają jeszcze w styczniu 2018 roku egzaminy zawodowe z kwalifikacji M.44 oraz E.14. Oczywiście życzymy im osiągnięcia 100% zdawalności i gratulujemy dotychczasowych znakomych wyników.

Całość wyników zarówno w sesji styczniowej, jak i czerwcowej jest dostępna na stronie internetowej Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Jaworznie [www.oke.jaworzno.pl](http://www.oke.jaworzno.pl) w zakładce Informacje o wynikach egzaminów.

(MS)

## SPOTKAJMY SIĘ W SANDOMIERZU

Muzeum Marii Skalickiej proponuje atrakcyjny dwudniowy wyjazd do Sandomierza w dniach 3 i 4 października 2017. Gwarantujemy zwiedzanie zabytków, muzeów oraz Winnic. W drodze powrotnej będziemy zwiedzać także zamek w Baranowie Sandomierskim. Koszt wynosi 240 zł. Cena zawiera przejazdy, nocleg, wyżywienie (1 śniadanie, 1 obiadokolacja), bilety wstępu do muzeów oraz opiekę przewodnika. Pozostało kilka ostatnich miejsc. Zgłoszenia przyjmujemy telefonicznie: Muzeum w godz. 9-16, (33) 858 78 44, komórka: 500 026 120. Jednocześnie prosimy wpłacać całą kwotę w Muzeum lub zostawić w koperce z opisem „Muzeum Marii Skalickiej – wycieczka Sandomierz” – w Informacji Turystycznej na Rynku w Ustroniu. Muzeum czynne od wtorku do piątku w godz. 9-16, w sobotę i niedzielę w godz. 11-16.

37/2017/5/R

### PUH „RAJGRASS”

#### Usługi wulkanizacyjne:

- naprawa opon na zimno i gorąco
- sprzedaż opon nowych i używanych sam. osobowych, maszyn budowlanych i motocykli
- naprawa dętek, wgrzewanie zaworów



#### Wynajem:

- Zagęszczarki 100 kg 150 kg 350 kg
- Skoczek 65 kg
- Młot kująco wierzący
- Kultywator ogrodowy

Ustroń, ul. Katowicka 116, tel. 508 589 342

Plac BudRóż-u





Wystartowały dwie drużyny żeńskie, obie z Ustronia.

Fot. M. Niemiec

## RYWALIZOWALI OCHOTNICY

(cd. ze str. 1)

w Nierodzimiu. Tamtejszy stadion sprawdził się bardzo dobrze, a liczba kibiców była imponująca. Przyczyniła się do tego piękna pogoda. Było słonecznie, ale wiał dość silny wiatr. Powiewała na nim flaga państwowa, którą przy dźwiękach hymnu narodowego wciągnięto na maszt.

Komendant miejski OSP Marek Szalbot przywitał drużyny, a szczególnie strażaków z zaprzyjaźnionego Ustronia Morskiego z wójtem Jerzym Kołakowskim i prezesem OSP Stefanem Jagielowiczem, burmistrza

Ustronia i prezesa Zarządu Miejskiego OSP Ireneusza Szarca, prezesa Zarządu Gminnego OSP w Brennej Józefa Ferfeckiego, naczelnik Wydziału Spraw Oby-

watelskich i Zarządzania Kryzysowego drużyny Alicje Żyłę oraz inspektor tego wydziału Joannę Teterę, przedstawiciela Urzędu Gminy Brenna Jana Czerwińskiego oraz sędziego głównego, zastępcę dowódcy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Cieszyńcu st. kpt. Michała Pokrzywę, który miał rozstrzygać ewentualne spory.

Sporów nie było, protestów i kontuzji też nie, była za to zdrowa rywalizacja w ćwiczeniach bojowych i sztafecie pożarnej 7x50 m z przeszkodami. Na

Wśród jednostek Ustronia w ćwiczeniu bojowym najlepiej spisała się drużyna Lipowiec I, 2. miejsce zajęła drużyna Lipowiec II, 3. Nierodzim. W sztafecie prym wiodły te same zespoły przy czym lipowczanie zamienili się miejscami. Klasyfikacja końcowa: 1. Lipowiec I (116 pkt.), 2. Lipowiec II (117 pkt.), 3. Nierodzim (121 pkt.), 4. Polana (141 pkt.), 5. Centrum (167 pkt.). Wśród jednostek z Brennej 1. miejsce zdobyła drużyna Centrum I, 2. Górki Wielkie I, 3. Górki Wielkie II. Wystartowały też dwie drużyny kobiece i tu OSP Nierodzim wygrało w obu konkurencjach, drugie miejsce zajęła OSP Lipowiec. Puchar zawodów zdobyła w tym roku drużyna z Brennej.

Dodatkową atrakcją zawodów były pojazdy i sprzęt strażaków ochotników, który cieszył się dużym zainteresowaniem szczególnie dzieci.

(mn)

## MISTRZOSTWA POLSKI w USTRONIU

O ostatnich sukcesach zawodników UKS „Beskidy” piszemy na str. 13, ale w najbliższym tygodniu nie tylko na tenisistów czekają wyzwania. Działacze UKS będą musieli sprostować organizacji Drużynowych Mistrzostw Polski w Tenisie, które odbywać się będą od 20 do 22 września na kortach klubowych na Brzegach oraz na kortach Ustrońskiego Towarzystwa Tenisowego.

W kategorii kobiet zgłosiło się 6 drużyn, a mężczyzn - 10. Jeśli żadna się nie wycofa przeprowadzone zostaną kwalifikacje, bo w finale mistrzostw może brać udział najwyżej 8 zespołów.

Czeka nas prawdziwe święto tenisa, na które prezes UKS Aleksander Panfil serdecznie zaprasza kibiców już od godz. 9. Będą mieli okazję obserwować zmagania najlepszych polskich zawodników z pierwszej dziesiątki krajowego rankingu. Nie zabraknie reprezentantów Ustronia.; Zagrają: Adam Chadaj, Paweł Cias, Jakub Grzegorzczak, Filip Kaleta, Maciej Kazanowski, Mateusz Kowalczyk, Łukasz Kozielski, Grzegorz Panfil, Kamil Stach i Bartosz Wojnar.



Burmistrz gratuluje kapitanom ustroniskich drużyn.

Fot. M. Niemiec

37/2017/4/R

www.rockszkola.pl

LEKcje  
Gitary

tel. 604 278 656

37/2017/3/R

**Hala Tenisowa**  
UKS „BESKIDY” Ustron

Zapisy do szkoły  
tenisowej

**501 532 832**  
**604 899 374**



# LIPOWIEC DAWNIEJ I DZIŚ

Taki tytuł ma program, którego I edycja zakończyła się pełnym sukcesem. W sobotę do Szkoły Podstawowej nr 5 przybyli mieszkańcy dzielnicy w każdym wieku, ale też goście z całego Ustronia, powiatu, a nawet nasi partnerzy znad morza.

Przywitał ich Franek Chrapek wierszem pt. „Jó Lipowczón” autorstwa lipowczanina Wiktora Pasternego, który w piękne słoneczne popołudnie prezentował nie tylko poezję, ale i swoje obrazy i rzeźby, zaś Julka Czapla wygrała na saksofonie hymn „Lipowski Groń”. Wystąpiły jeszcze dzieci: Aleksandra Tomiczek, Hanna Krajewska, Filip Cieślak, Filip Ledwoń z wychowawczynią Sylwią Drozdek i wyrecytowały wiersz „Mój Lipowiec”. Zaraz potem dyrektor SP-5 i jednocześnie prezes Stowarzyszenia Lipowiec Katarzyna Burzyńska wręczyła symboliczne deski do krojenia tym, którzy wsparli projekt „Lipowiec dawniej i dziś”.

Na całym dziedzińcu szkoły i w budynku porozstawiane były stoiska tematyczne prezentujące dawne, tradycyjne metody wyrobu materiałów oraz produkcji żywności. W hallu szkoły oglądać można było bardzo ciekawą wystawę fotograficzną, a obok szkubaczki, które przygotowały: Bronisława Jaworska, Marcelina Musiał, Maria Stupak, Agata Kubica, Marta Roman, Jadwiga Małyśz, Wiesława Małyśz, Małgorzata Czernik. Sabina i Agnieszka Kubica z dziećmi Zosią i Roksaną pracowicie łuskały fazole. Również w hallu szkoły stoisko rozłożył Wacław Czapla, od kilkudziesięciu lat zajmujący się pszczerstwem. Prezentował narzędzia i sprzęty, różne gatunki miodu, a przede wszystkim pszczoły i to nawet z królową.

Na zewnątrz zielarki Renata Roman i Małgorzata Żwak parzyły przepyszną, orzeźwiającą herbatę z ziół. Kucharze – Zdzisław Drózd i jego pomocnik Marcin Miech piekli na blasze placki ziemniaczane, które podawali z wyrzoscami, śmietaną albo gulaszem. Były też białe placki z wodą, a ku temu buchtka, kołocz z makiem, serem i owocami. Częstowano też różnymi rodzajami chleba ze smalcem i twarogiem. Stoisko zbożowe przygotowało Przedszkole nr 5 z uczennicami Gimnazjum nr 2 Olą Staniek i Izą Kunc oraz wolontariuszkami z SP 5. Można było też spróbować ziemniaków w mundurkach gotowanych na parze z dodatkiem masła czosnkowego. Dzięki dofinansowaniu warsztatów nie trzeba było płacić za te wszystkie smakołyki.

Bardzo ciekawie przedstawiony został proces „kłagania mleka”, w którym pomagał nawet burmistrz Ireneusz Szarzec. Nic dziwnego, bo wziął się za to znany w Beskidach Józef Michałek z Istebnej, koordynator projektu Owca PLUS, członek Zarządu Fundacji Pasterstwo Transhumancyjne, organizator Redyku Karpackiego. Pomagał mu Edward Krysta.

(dok. na str. 10)



Herbata z ziół dobra na wszystko.

Fot. M. Niemiec



Grażyna Lewalska rozmawia z Marią Greń o jej szydełkowych cudach.

Fot. M. Niemiec



Stoisko z chlebem, buchtą i kołoczami.

Fot. M. Niemiec



# LIPOWIEC DAWNIEJ I DZIŚ

(dok. ze str. 9)

Stoisko obrazujące proces obróbki wełny przygotowały: Alina Sikora i Małgorzata Kunc.

Autorami ekspozycji myśliwskiej byli: Marcin Hałat, Aleksander Skrzydłowski i Michał Maciejczak, a dawne narzędzia stolarskie prezentował Piotr Roman. Można było u niego pomajsterkować i chętnych nie brakowało. Ogniste stoisko należało do kowali – Zygmunta Jaskowskiego i Romana Kozińskiego, którzy na oczach widzów wykuwali żelazo.

Przy takim wielopokoleniowym spotkaniu tradycji ze współczesnością, nie mogło zabraknąć muzyki. Wystąpił jeden z najstarszych zespołów artystycznych Beskidu Śląskiego – Zespół Regionalny „Wisła” oraz multiinstrumentalista Józef Broda, który pochodzi właśnie z Lipowca.

Podczas pikniku objawił się talent konferansjerski Grażyny Lewalskiej, nauczycielki języka polskiego wcześniej w SP-2, a obecnie w SP-5. Eloquentnie, barwnie i elegancko zapowiadała pani Grażyna kolejne punkty programu, opisywała dawne zwyczaje i stoiska.

Projekt uzyskał wsparcie miast i gmin: Ustroń, Wisła, Skoczów, Golezów, Strumień, Istebna, Hażlach, Chybie, a także Powiatu Cieszyń, Banków Spółdzielczych w Cieszynie i Skoczowie, oraz Programu „Działaj Lokalnie X” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce i Stowarzyszenia Cieszyńskiej Młodzieży Twórczej.

**Monika Niemiec**

## ROZDROŻE, CZYLI GRZESZNA PRYZWOITOŚĆ

Ostatni raz artystyczne małżeństwo Marię Górniak-Matulę i Kacpra Matulę mieliśmy okazję oglądać na deskach „Prażaków” podczas koncertu dla Danuty Koenig „Dziękujemy za kulturę”. Wcześniej zachwycali piosenkami Agnieszki Osieckiej, Wojciecha Młynarskiego i innych autorów podczas Ustrońskiej Jesieni Muzycznej. Z utalentowaną parą spotkamy się znowu tej jesieni, ale już w sobotę 16 września jest okazja, by wcześniej przeżyć niezwykle chwile z poezją, muzyką i Marysią Górniak-Matulą, bo po sąsiedztwie, w Teatrze im. A. Mickiewicza wystąpi w autorskim spektaklu „Rozdroże, czyli Grzeszna Przyzwoitość”. Towarzyszyć jej będzie mąż oraz akordeonista Mateusz Wachowiak. Są jeszcze bilety na to wydarzenie w cenie 20 i 30 zł do nabycia w teatrze lub online. Spektakl rozpocznie się o godz. 18.

## WYBORY UZUPEŁNIAJĄCE DO ZARZĄDU OSIEDLA USTRONÓW GÓRNY

4 października o godz. 17.00 w Szkole Podstawowej nr 1 przy ul. Partyzantów 2 odbędzie się Ogólne Zebranie Mieszkańców Osiedla Ustronów Górny, na którym przeprowadzony zostanie wybór uzupełniający Członka Zarządu Osiedla Ustronów Górny. Warunkiem ważności Ogólnego Zebrania jest obecność co najmniej 3% mieszkańców Osiedla posiadających prawo wybierania.

## JAZZ W AMFITEATRZE

15 września godz. 19.00 w ustrońskim amfiteatrze odbędzie się koncert otwierający JAZZTIVAL (bilety w cenie 30,00 zł można kupić przez internet oraz w dniu imprezy przed wejściem do amfiteatru). Wystąpią: Grzech Piotrowski „One World” z gościnnym udziałem Sebastiana Karpia Bulecki oraz Ghostman, Rasm Al-Mashan, Adeb Chamoun, Mateusz Szemraj, Aga Perlak.

## ZEBRANIE W POLANIE

Zarząd Osiedla Ustronów Polana zaprasza na zebranie z mieszkańcami, które odbędzie się 26 września o godz. 17 w Szkole Podstawowej nr. 3.

## BIEG ROKITY 2017

16 września, w godz. 9.00 -14.00 odbędzie się II Bieg Rokity po Diabelskiej Równicy i I Marsz Nordic Walking. Zapisy, start i meta biegu: Karczma Góralska, ul. Nadrzeczna.

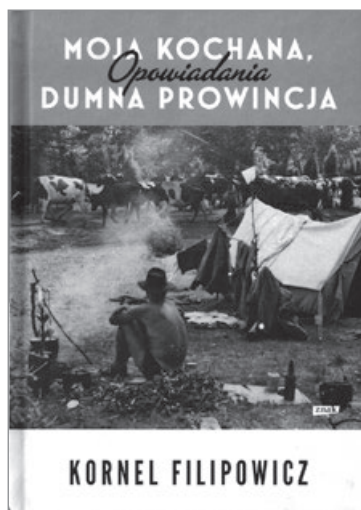
## NOWY ROK AKADEMICKI UTW



Już od sierpnia w siedzibie UTW Ustron w Akademii Esprit trwają zapisy na nowy rok akademicki. Przypominamy, że zapisy przyjmuje się w siedzibie UTW do 29 września. Inauguracja roku akademickiego odbędzie się 7 października o godz. 15.00 w auli Gimnazjum nr 1. Wykład inauguracyjny przedstawia znani i lubiani dziennikarze krakowscy - Leszek Mazan i Mieczysław Czuma. Temat: „Za Cesarza Pana i Jego Rodziny”. Szczegóły na stronie [www.esprit-akademia.pl](http://www.esprit-akademia.pl) i na tablicy ogłoszeń w Akademii Esprit.

## BIBLIOTEKA

## POLECA:



**Kornel Filipowicz**

**„Moja kochana,  
dumna prowincja”**

Kornel Filipowicz był znakomitym nowelistą, powieściopisarzem i poetą, znanym szczególnie z mistrzowskich krótkich form literackich. Dzieciństwo i młodość spędził w Cieszynie, do którego wracał wielokrotnie.

Książka jest zbiorem, nie zawsze najbardziej znanych, opowiadań pisarza wybranych przez Justynę Sobolewską



**Maria Fasce**

**„Kobieta  
z Isla Negra”**

Oparta na faktach, przesycona zmysłowością i pełna napięcia powieść o chilijskim poecie, laureacie Nagrody Nobla, Pablo Nerudzie.

Argentyńska pisarka w swojej książce opisuje Nerudę jako osobę genialną ale jednocześnie człowieka okrutnego i dziecinnego.



# Po naszymu...

Lidia Szkaradnik

## Trzysta korón w kapsie, jo cały dziwoki

Pamiyntocie ludeczkowie jako sie hańdowni szporowało? Tóż spómnińcie se jeszcze aspón takóm pieśniczke: „Dostolech też kabot na świynta, co nieboszczyk starzik pos w nim cielynta”. No i tak to doista mógło być, że niejedyn młody po starziku kabot dostół i jeszcze był tymu rod. To sie wóm zdo nie do uwierzynio, dyc dzisio niejedyn bajtel każdego roku musi mieć nowóm łoblyczke i bótki. Wycie przeca, że hańdowni ludzie byli strasznućnie szporobliwi. Prowda, była byyda i tymu koždy wszycko szanował. Ale też był taki nawyk i tak dycki robowali. Chocioż już coś było stare, zedrzite i dziurawe, to jeszcze rozmyślali, czy sie tego nie do jako sprawić i dali lużywać. Nóm by sie zdało, że to ani psu na bude sie nie godzi. Co tu bydym sie nad tym rozwodzić, dyc przeca ponikiery dzisio aji nowe wiecy wychybuje na gromadniczke.

Tóż pospóminejmy se kapke jako to handowni szporowali. Łoto baji taki papiór, wiela sie go dzisio wychybuje, jakby żodyn nie pomyślół, jako dłogo musi drzewo rosnóć. A przeca hańdowni gazet mało sie kupowało, a jak była już przez wszyckich w chałupie przeczytano, to abo swaczynne zawijało sie w gazete i jeszcze chłop w robocie móg se cosik po drugi poczytać, abo sie jóm postrzigało na kónski i w aporcie na gwoździu niechało, abo jak gaździno umyła deliny, to kładła stare gazety, coby jich zaroz dómownicy nie poszmatlali, jak przidóm z pola w charbołach łód błota. Gazeta przadała sie też na podpolke, jak rożygali łogiń do blachóm. Ponikiery nie wychybowół gazet, jyny schowół do jaki kiśni i tymu dzisio mogymy ich czytać.

Łoblyczke też sie dycki szanowało. Koždy miał insze szróty do kościoła, a insze na każdo, a jeszcze insze ku jakisi szpatnej robocie. A że używali łoblyczki przez moc roków, tóż ponikiedy robiła sie dziura, kieróm trzeja było połotać. Fusekle i kopytka gaździno wieczorami ficowała, a kniefl do kabotów czy jakli to aji małe dziywce umiało przisyżć. Dyc przeca łotało sie aji dzichte, abo miyszki na łobili, co myszy dycki przegryzły. Ze starych szrótych gaździno

przeszywała łobliczke dło dziećek. Prało sie wszycko ryncznie w wodzie z rozpuszczónym szarym mydłym i drziło sie łó drzewianóm pralke. Jak woda z mydlinani nie była fest zmazano, to jeszcze nióm umyli deliny, werande, abo schódki przed chałupóm.

Bótów na każdo ludzie hańdowni nie łobuwali, jyny do kościoła. Dycki po chałupie i po polu chodziło sie boskym, aji po ściyrnisku, chocioż to pichało w szlapy jak diobli. W zimie starka łobuwali kypce na kopytka usztrykowane z łowczej wełny, a do chływa ku krowie, czy babucióm szło sie w drzewiokach. Jak szli stareczka w niedziele do kościoła, to bótki dzierzeli w ryncie i dziepro łoto w potóczku, blisko kościoła umyli se nogi i łobuli strzewiki.

Podziwiejcie sie wiela mocie w swoich chałupach roztoaitych wiecy, zdo mi sie, że to same plastikowe ździorba. A downi ludzie używali drzewiane putnie i źbery na wode, klepkowe balie do pranio. Były też blaszane lawory, garce żełżne, abo gliniane czepniki na śmietónke i źbónki. Gazda sóm robił stół, ławki, lyźniki, drzewiane lyźki, warzeszki i rogule. Fajansowe talyrze i gorczki w rużyczki czy fijołki ze strzybnóm piskóm kupowało sie w mieście, abo na torgu. Ponikiedy chodzili z towarym po dziedzinie, łód chałupy do chałupy, tóż niejedno gaździno mógła kupić aji warzeche, czy szpyndliki i kaj jaki wiecy.

Nale jak w żełżnym garcu zrobiła sie dziura, tóż sie go łotało, lutowało i jeszcze szło w nim warzić pore roków. Glinioki jak pyńky, abo spadły na deliny to szporobliwo gaździno pozbiyrala ty szkorpury i niechała kansik w spajscie do czasu, aż po dziedzinie chodził dróciarz. Tyn dycki poskłodół wszycki kónski do kupy i drótowół tak, że ani woda s niego nie ciykla.

Nie chcym już prawić wiela jedzynio sie dzisio wychybuje. Kiedysi to było nie do pomyslynio, dyc koždy by powiedziół, że to przeca grzych i tak sie nie godzi robić. Hańdowni jak już co zostało z łobiadu, łoto baji zymnioki, to sie łodgrzywało i jadło na wieczerce z kiszóm abo dojankóm. Ponikiedy jakisi skrowki i skórki z chleba ciepło sie gowiedzi, abo psu. Dyc jak garce a talyrze myli, to aji pumyje wyływali z lawora do ampra i z jakómsik kłótkóm abo zymniokami niyśli babuciowi.

Nasi starzicy kłóska na ściyrnisku zbiyrali, coby sie nic z łobilo nie zniszczyło, karkoszki w lesie na podpolke i liści na ściółke skłudzali całóm jesiyń.

I tak by jeszcze niejedyn starszy ustróniok móg łopowiadać i łopowiadać cały wieczór, nale czy to jeszcze kiery chce posłóchać?

## W dawnym USTRONIU

W tym numerze prezentujemy następną fotografię, pochodzącą z archiwum rodzinnego Urszuli Gańczarczyk z domu Markuzel, udostępnioną za pośrednictwem Alicji Cieślars. Jest to kolejne zdjęcie - zagadka. Wykonano je w 1948 r., a widnieje na nim Oton Markuzel (stoi drugi od lewej), długoletni pracownik Kuźni Ustron i przewodniczący Rady Zakładowej Związku Zawodowego Metalowców. Zagadką są budynki znajdujące się w tle. Kto z Czytelników je zidentyfikuje?

Na zdjęciu zamieszczonym w ubiegłym tygodniu rozpoznano dzisiejszą ul. 9 Listopada. Od prawej strony widoczny jest mały fragment Wielkiego Domu, z przodu kawałek nieistniejącego już muru, okalającego niegdyś wiele zabudowań hutniczych (fragmenty zachowały się jeszcze na terenie Muzeum

Ustrońskiego). Na pierwszym planie znajduje się budynek wielorodzinny, wzniesiony jeszcze w czasach huty dla jej robotników, zamieszkały do dziś (ul. 9 Listopada 13). Dalej dostrzec możemy dawne tamtejsze zabudowania gospodarcze oraz ścianę szczytową z charakterystycznym okienkiem (tak zwanym „wołim okiem”) Szpitalika Arcyksiążęcego, zbudowanego w połowie XIX w.

Serdecznie dziękuję za wszystkie telefony do Gazety i Muzeum oraz wizyty osobiste w celu rozpoznania zdjęcia.

Alicja Michalek







Jedną z przeszkód były schody, które prowadziły wprost na skocznię. Fot. A. Jarczyk

## ROWEREM W DÓŁ

- Jest to impreza stanowiąca widowisko nie tylko dla osób, które są na nim obecne, ale także dla dziesiątek tysięcy ludzi oglądających nasze wideo w internecie. Chcemy pokazać sport, który jest jeszcze niszowy, ale coraz bardziej zyskuje na popularności - mówi Jerzy Mendrek, prezes Fundacji Kult.

W ostatnią sobotę Downhill City Tour opanował Ustroń Zawodzie. Ponad stu uczestników, miłośników górskiego kolarstwa, zmierzyło się w tej dyscyplinie, jednak zamiast dzikich górskich zboczy mieli do dyspozycji miejskie otoczenie. Organizator, jakim była Fundacja Kult, przygotował dla zawodników 13 przeszkód na trasie zjazdowej, a były to między innymi skocznie, rampy, schody i dropy.

- Przygotowania zaczynamy od momentu zakończenia ostatniej edycji, czyli już rok wcześniej. Zdobywanie środków finansowych na zorganizowanie tak dużego przedsięwzięcia wymaga od nas wykonania tysięcy telefonów, aby to wydarzenie mogło dojść do skutku. Angażujemy tutaj bardzo dużo firm, które pozwalają na organizację tych zawodów w Ustroniu. Impreza rośnie z roku na rok, stąd też nasze przygotowania muszą się zaczynać dużo wcześniej - mówi Jerzy Mendrek. - Musimy także pozyskać środki finansowe. Podczas Downhill City Tour w Ustroniu zamykamy drogi, zabezpieczamy cały teren. Nie chcemy przeszkadzać ludziom, ponadto liczymy na to, że będą uczestnikami w naszym wydarzeniu i sprawi im to przyjemność. W tym roku przyjeżdżają do nas zawodnicy z całej Europy. Trzymajmy kciuki za przyszły rok, bo bardzo możliwe, że dla wszystkich ustroniaków będzie miał niespodziankę. Zobaczmy, jak zareaguje na to Międzynarodowy Związek Kolarski.

Jak mówił prezes Fundacji Kult, na miesiąc przed zawodami zaczyna się wariactwo, bo trzeba dopinać wszystkich usługodawców, przygotować trasę z przeszkodami, zaplanować marketing.

- Docieramy do ponad miliona odbiorców w całej Europie. Działania promo-

cyjne są skierowane do grupy docelowej mężczyzn od 18-40 lat, bo to nasza główna grupa odbiorców, ale chcemy też zainteresować dzieci, młodzież i osoby starsze, bo poza tymi głównymi zawodami organizujemy także zawody zapowiadające i spełniające statutową działalność naszej fundacji, czyli uczymy dzieci, w jaki sposób powinny jeździć na rowerze, uczulamy je na fakt, że muszą mieć założony kask podczas jazdy rowerem. Poza tym serwujemy ludziom rowery, prowadzimy miasteczko ruchu drogowego. Fundacja została założona w 2015 roku we Wrocławiu. Jestem rdzennym ustroniakiem, więc jako lokalny patriota staram się te rzeczy, którymi się zajmuję, sprowadzać do Ustronia, bo mam świadomość, że one są fajne.

Skąd pomysł na takie zawody? Mendrek przez siedem lat ścigał się w kolarstwie zjazdowym, później dopadła go kontuzja. Zawsze był fanem rowerowych wyścigów miejskich, które odbywały się już dużo wcześniej w Ameryce Południowej, następnie pierwsze zaledwie tej dyscypliny sportu zaczęły pojawiać się w Europie.

- Mając zaplecze ludzi, którzy potrafią organizować imprezy masowe, stwierdziłem, że da się to zrobić lepiej. I tak, łącząc wiedzę osób dotyczącą organizacji eventów z wiedzą rowerową moich znajomych i swoją, wyszedł nam Downhill City Tour. Bardzo się cieszę, że podjęliśmy tę decyzję, bo pomysłów mieliśmy tak naprawdę dużo - od eventów sportowych po muzyczne, a docelowo zostało to. Jest to impreza stanowiąca widowisko nie tylko dla osób, które są tu obecne, ale także dla dziesiątek tysięcy ludzi oglądających nasze wideo w internecie. Chcemy pokazać sport, który jest jeszcze niszowy, ale coraz

bardziej zyskuje na popularności - zaznaczał Mendrek.

W zawodach tych udział może wziąć każda osoba, która ukończyła 15. rok życia, posiada rower z dwoma sprawnymi hamulcami, przednim amortyzatorem. Zawodnik musi mieć odpowiedni zestaw ochroniaczy i kask. Każda przygotowana przeszkoda ma odpowiedni objazd. Organizator nie wymaga od zawodników, żeby skakali na każdą przeszkodę, ponieważ nie wszyscy mają wystarczającą pewność siebie, nie są w stanie zrobić tego w 100% poprawnie, dlatego zostawiono im furtkę do tego, aby mimo to również mogli czerpać radość z zawodów. Objazd zajmuje zawodnikowi więcej czasu niż wykonanie skoku. Jeżeli zawodnik ma umiejętności, które pozwalają mu na przejechanie przeszkody, uzyskuje lepszy czas. Zawodnicy startują co około 30 sek., jeżeli zawodnik w danej kategorii nie radzi sobie tak dobrze, wtedy robiona jest trochę dłuższa przerwa, tak aby zawodnicy nie wjeżdżali na siebie podczas zjazdu.

Oprócz głównej trasy przygotowana została strefa kibica, w której można było nauczyć się jazdy na rowerze pod okiem instruktora na specjalnie przygotowanym torze pumptrack. Obok tego zlokalizowano miasteczko dla dzieci. Był także serwis rowerowy, gdzie za darmo regulowano jednoślady. Przygotowano ponadto strefę gastronomiczną, biuro zawodów i scenę, na której rządził DJ. Wydarzenie przyciągnęło dość sporą liczbę kibiców, a zawodnicy mierzący się w zjeździe czerpali z tego ogromną radość. **Agnieszka Jarczyk**

Wyniki w poszczególnych kategoriach:

### HOBBY HARDTAIL

Gustaw Dądela 1:14:68; Radosław Głód 1:21:18; Łukasz Raszka 1:23:93

### KOBIETY

Martyna Gruszka 1:30:54; Natalia Budner 3:29:79

### HOBBY FULL

Łukasz Waligóra 1:18:75; Adrian Purzycki 1:19:08; Kamil Kunrad 1:19:66

### JUNIOR

Wojciech Nytra 1:17:73; Adam Barchański 1:17:97; Adrian Bukiej 1:18:41

### MASTERS

Artur Miśkiewicz 1:13:47; Mateusz Jasiński 1:16:98; Tomasz Urbaniak 1:18:67

### ELITA

Sebastian Macura 1:12:43; Ben Moore 1:13:49; Mateusz Kostusiak 1:13:68

37/2017/6/R

WPRĘWAMY NA ZDROWIE TWOJEGO DZIECKA

NAUKA PŁYWANIA

MARIO SPORT... TO COŚ WIĘCEJ

DOŁĄCZ DO NAS - BASEN W CISOWNICY

info: [www.mariosport.pl](http://www.mariosport.pl), tel. +48 667 787 984



## ZŁOTO UKS

Od 2 do 9 września w Gliwicach odbyły się Narodowe Mistrzostwa Polski w tenisie ziemnym, na które wyjechała siedmioosobowa ekipa Uczniowskiego Klubu Sportowego „Beskidy”. Świetnie w tej imprezie zaprezentował się Mateusz Kowalczyk zdobywając w parze z Marcinem Gawronem (STT Fakro Nowy Sącz) złoty medal w deblu. Bartosz Wojnar zdobył srebro w singlu oraz wspólnie z Konradem Mularczykiem (ZTT Złotoryja) - brąz w deblu.

Teraz klub stoi przed dużym wyzwaniem nie tylko sportowym, ale i organizacyjnym, bo będzie pełnił rolę gospodarza podczas Drużynowych Mistrzostw Polski, które odbędą się w Ustroniu (str. 8).



B. Wojnar.



M. Kowalczyk.



R. Ciupek.

Fot. VeloNews.pl



K. Grudzień.

Fot. VeloNews.pl

## GRUDZIEN NA PODIUM

W niedzielę, 10 września odbył się maraton rowerowy z cyklu Bike Atelier MTB Maraton 2017 – Żarki / Niegowa / Janów. Na starcie zameldował się Krzysztof Grudzień i Remigiusz Ciupek z grupy kolarskiej Taurus30 Cycling Team. Panowie mieli do pokonania ponad 60 km i około 1000 m w pionie. Krzysztof zajmuje pierwsze miejsce w kategorii M4 i 6. miejsce OPEN. Remigiusz - 11. miejsce kat. M3, 32. miejsce OPEN.

– Pogoda dziś sprzyjała, noga również. Niestety nie obyło się bez niespodzianek. Mój „ulubiony” piasek na jednym ze zjazdów podciął mi przednie koło i sprawdziłem swoje umiejętności akrobatyczne. Troszkę szlifów zostało na pamiętkę. Minuta w plecy na ogarnięcie się, ale zawsze do przodu. Fajny maraton, fajne tereny i świetna atmosfera – komentuje Remigiusz.

## LICYTOWANY PRZEJAZD

Uczestnicy „Rajdowego Ustronia” mogli wylicytować przejazd samochodem jednej z załóg, oczywiście na fotelu pasażera. Akcja cieszyła się dużym powodzeniem, a najwięcej zapłacono za przejażdżkę z Jarosławem Szeją. W sumie zebrano 750 zł, które przekazano Stowarzyszeniu Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej”, które prowadzi ośrodek pracy z dziećmi i właśnie przeprowadza się z rynku do Gimnazjum nr 1. Dzień później Załoga GK Forge Metkom Rally odwiedziła swoim Fordem Fiesta R5 najmłodszych uczniów szkoły podstawowej w Goleiszowie, by rozdać znaczki odbłaskowe, ufundowane przez sponsorów zespołu z tej gminy. Rajdowcom towarzyszył policjant i wspólnie rozmawiano o zapinaniu pasów oraz noszeniu odbłasków po zmroku. (mn)



Dzieci podziwiała rajdowy samochód.

Fot. M. Niemiec





Z przystupem.

Fot. M. Niemiec

## OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY - USTRON. (33)854-53-98.

KOMANDOR - Cieszyn, ul. Stawowa 27 - szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0% 728-340-518, (33)854-22-57. www.komandor.pl

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, schodów, desek. Mocne lakiery, 20zł/m². 666-989-914.

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Malowanie dachów. 505-168-217.

Bilety autokarowe, lotnicze, promowe. Mea Travel, Ustron ul. Rynek 3 (33)444-60-40.

Drewno kominkowe. (33)854-47-10.

Kompleksowe remonty mieszkań i domów. 690-652-685.

Emerytka poszukuje taniego pokoju do wynajęcia lub pokoju z kuchnią. 530-993-586.

OPIEKA I PIELEGNACJA DLA SENIORÓW ORAZ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH w miejscu zamieszkania. 607-224-972.

Naprawa plastików, spawanie. Ustron, ul. Obrzeźna 9. 501-444-534.

Usługi remontowo-budowlane - SOLIDNIE. 518-100-852.

37/2017/1/O

## PODATKI 2017

Burmistrz Miasta Ustron informuje, iż termin płatności III raty podatku od nieruchomości, rolnego, leśnego i łącznego zobowiązania pieniężnego oraz II raty podatku od środków transportowych upływa w dniu 15.09.2017 r. Wpłaty można dokonywać w kasie Urzędu Miasta Ustron w godz. 7.30 do 15.30 lub na rachunek bankowy Miasta Ustron podany na decyzji podatkowej.

## DYŻURY APTEK

|          |            |                    |                |
|----------|------------|--------------------|----------------|
| 14.09    | Centrum    | ul. Daszyńskiego 8 | tel. 854-57-76 |
| 15-16.09 | Pod Najadą | ul. 3 Maja 13      | tel. 854-24-59 |
| 17-18.09 | Centrum    | ul. Daszyńskiego 8 | tel. 854-57-76 |
| 19-20.09 | Na Szlaku  | ul. 3 Maja 46      | tel. 854-14-73 |
| 21-22.09 | Rumiankowa | ul. Skoczowska 76  | tel. 300-30-40 |
| 23-24.09 | Centrum    | ul. Daszyńskiego 8 | tel. 854-57-76 |

Dyżur w godzinach 8.00-23.00.

## CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- |       |       |                                                                                                                                                      |
|-------|-------|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 14.09 | 17.00 | Prelekcja Justyna Kołka pt. „Grzyby jadalne, chronione i ciekawe. Profilaktyka zatrucia grzybami”, Izba Historyczno-Przyrodnicza Nadleśnictwa Ustron |
| 15.09 | 19.00 | One Word Jazztival, Ustron 2017, amfiteatr                                                                                                           |
| 15.09 | 16.30 | Uroczystości związane z 78. rocznicą spalania Synagogi w Ustroniu, pomnik na ul. Ogrodowej                                                           |
| 16.09 | 9.00  | II Bieg Rokity po Diabelskiej Równicy i I Marsz Nordic Walking. Karczma Góralska                                                                     |
| 16.09 | 16.00 | Spotkanie z Mateuszem Bieleszem na temat „Ustron Zawodzie - architektura modernizmu”, Muzeum Ustrońskie                                              |
| 16.09 | 16.00 | Mecz piłki nożnej KS Kuźnia Ustron - MKP Odra Centrum Wodzisław, stadion Kuźni                                                                       |
| 16.09 | 18.00 | Zebranie Zarządu Osiedla Lipowiec, SP-5                                                                                                              |
| 22.09 | 17.00 | Benefis z okazji 80. urodzin prof. Daniela Kadłubca, „MDK Prażakówka”                                                                                |
| 23.09 | 16.00 | Wykład dr. hab. Marka Rembierza o współczesnej etyce ekologicznej, Muzeum Marii Skalickiej                                                           |

## USTROŃSKA 10 lat temu - 13.09.2007 r.

### PODTOPIONE MIASTO

Bardzo intensywne opady w nocy z czwartku na piątek sprawiły, że od rana w całym mieście walczone z wodą. Przez cały dzień w terenie działały wszystkie jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z naszego miasta, a pomagali strażacy z jednostek w Wiśle Jaworniku, Wiśle Centrum i z Golezowa. W akcję zaangażowane były służby miejskie, a całością dowodził burmistrz Ireneusz Szarzec, którego tego dnia można było zastać w zagrożonych zalaniem punktach miasta. Przede wszystkim dbano o drożność wszelkich przepustów. Woda podtopiła budynki tam gdzie zawsze, czyli w rejonie tartaku. Tradycyjnie zalało piwnice na os. Zacisze.

\* \* \*

### SARMACKA PRÓBA

Wspinano się na drzewo, co nazwano Mount Everestem. Przeprowadzono nad Wisłą i biegano na orientację. Była też próba sarmacka, czyli picie alkoholu przez odważnych mężczyzn. Organizatorzy zapewniają, że uczestnicy tej próby nie są później dopuszczani do innych zadań. Wszystko kończyła ostatnia próba na stawie kajakowym. Tam uczestnikom odczytywano zadanie:

Przed wami ostatnie zadanie. Na terenie zbiornika wodnego umieszczono trzy ładunki wybuchowe. Ich niekontrolowane zdetonowanie spowoduje zalanie miejscowości znajdujących się poniżej. Żeby temu zapobiec musicie je wysadzić. Zadanie można wykonać jedynie z wody. Posłużą wam do tego superszybkie ścigacze napędzane siłą ludzkich ramion.

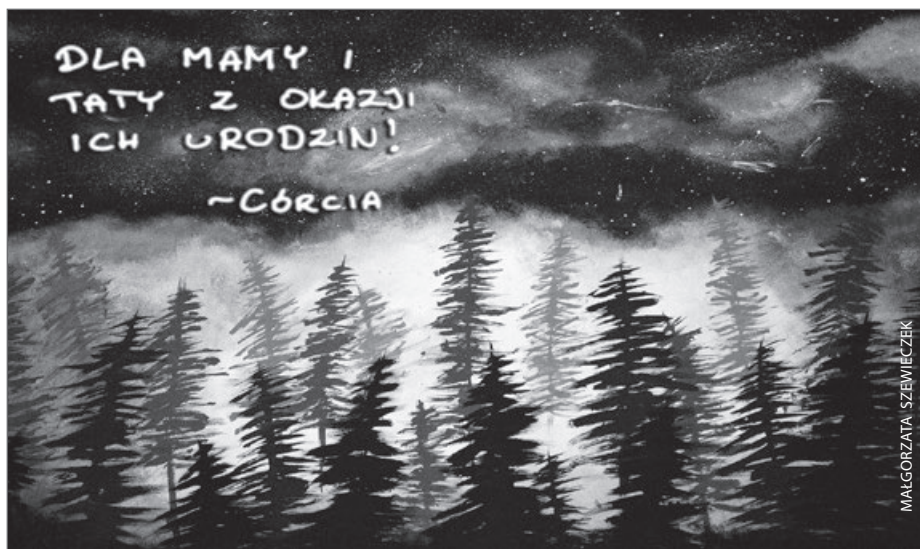
\* \* \*

### WŁOSY I SKÓRA

- Dla pewnej grupy ludzi w Warszawie jest to duże wydarzenie. Dla mnie to ważne, że Beata ma wernisaż właśnie w tym miejscu. Dlaczego? Można powiedzieć, że jej sztuka jest bardzo związana z przyrodą i ta przyroda tutaj jest wszędzie zapisana. Ustron cały czas jest w Beacie. Nigdy nie wyjechała, w pewnym sensie, z Ustronia i ten Ustron z niej emanuje. Tu w sposób magiczny są zapisane różnego rodzaju przeżycia. Jest to moim zdaniem klucz do odczytania i obcowania całościowego ze sztuką współczesną, jak i ze sztuką Beaty. Ta sztuka nie jest czymś martwym tak jak by nam mogło się wydawać na pierwszy rzut oka. Ta sztuka żyje, bo są w tej sztuce zapisane pewne konkretne chwile, z jednej strony zupełnie codzienne. W jednej kompozycji mamy dłonie, które są czymś zupełnie codziennym, każdy z nas ma dłonie, pielęgnacja tych dłoni jest czymś zupełnie normalnym, zwykłym i mało artystycznym. Z drugiej strony w tej codzienności zawarta jest cała magia naszej egzystencji.

Wybrała: s (ed)





Nie taki dawny Ustroń.

Fot. W. Suchta

## SAMOOBRONA dla każdego

Miasto Ustroń objęło patronat nad wdrożeniem zajęć z zakresu samoobrony dla kobiet, dzieci w wieku 5-10 lat oraz mężczyzn w wieku powyżej 40 roku życia.

Dzieci mogą się nauczyć unikania zagrożeń, ucieczki, szukania pomocy i samodzielności. Zajęcia obejmują zestawy bezpiecznych gier i zabaw wypracowanych przez instruktorów federacji Krav Maga oraz Defendo. Twórcy programu chcą wprowadzić również zajęcia z zakresu gimnastyki korekcyjnej prowadzonej przez rehabilitanta. Zajęcia odbywają się w specjalnie przygotowanej sali w sanatorium Malwa, a w miesiącu wrześniu są bezpłatne. Szczegółowych informacji udziela twórca programu Łukasz Jawor, tel. 698 658 088.

## SAFE KID

ZAPIS: tel. 698 658 088 e-mail: lukasz.jawor@defendo.pl

SAMOOBRONA • AKTYWNY RUCH • ZABAWA • EDUKACJA

43-450 Ustroń  
ul. Szpitalna 45

## KRZYŻÓWKA

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

**POZIOMO:** 1) przeciwieństwo wady, 8) pracuje w kopalni, 9) kuzynka Czantorii, 10) prawie komputer, 12) zamieszanie i strach, 14) wyjątkowy przedmiot, 15) do siedzenia i leżenia, 16) sąsiad USA, 19) imię żeńskie, 22) kobieta udająca kogoś innego, 23) ta cecha zawsze w cenie, 24) w kole napędowym.

**PIONOWO:** 2) zbiornik wodny, 3) ogół biskupów katolickich, 4) kamień szlachetny, 5) drzewo liściaste, 6) składniki skały, 7) znajdowany w szafie, 11) imię Osieckiej, 13) w rodzinie węży, 17) złom samochodowy, 18) morski skorupiak, 20) coś na pokaz, 21) popularny środek przeciwbólowy.

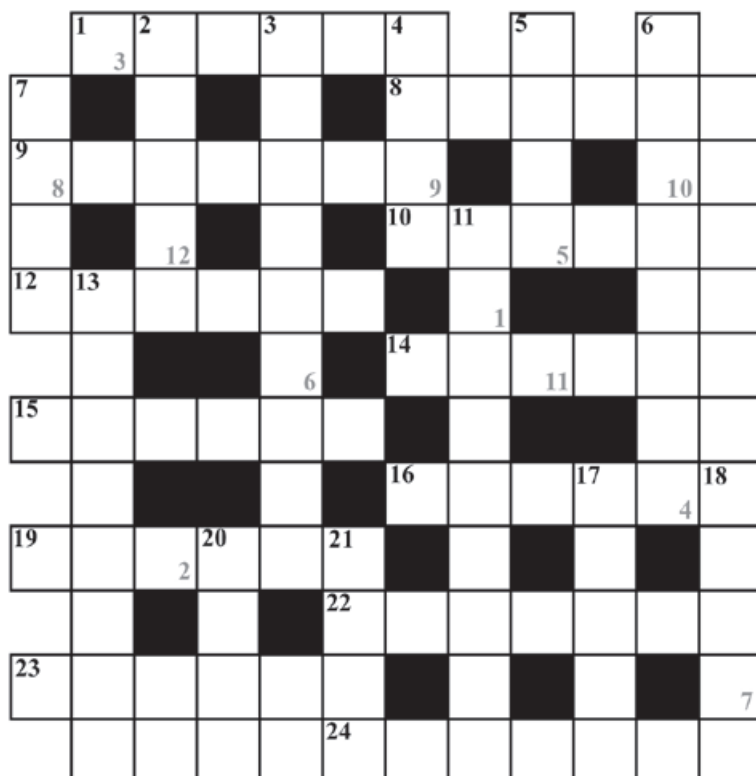
Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 22 września.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 35

## KONIEC LETNIEJ LABY

**NAGRODĘ W WYS. 50 zł** otrzymuje: **Eryk Tomica** z Międzywiesia, ul. Blokowa. Zapraszamy do redakcji.

**KSIĄŻKI DLA KRZYŻÓWKOWICZÓW** - o tematyce wojskowej ufundowane przez Tadeusza Dytkę, twórcę Military Festival.





# KLUB SPORTOWY NIERODZIM

**ogłasza nabór na zajęcia z piłki nożnej dla następujących grup wiekowych:**

**1999-2002**  
nabór uzupełniający juniorzy tel. 668 165 671

**2003-2006**  
nabór uzupełniający trampkarze tel. 668 165 671

**2007-2008**  
nabór uzupełniający orliki tel. 505 942 595

**2009-młodszy**  
nabór uzupełniający żaki tel. 505 942 595

**Ustroń Nierodzim ul. Kreta 2**



## ZAPISY W KUŹNI

Sport to zdrowie, kształtowanie charakteru, sprawności fizycznej, nawiązywanie znajomości, rywalizacja, samodoskonalenie. Do takiej przygody ze sportem namawiają trenerzy Klubu Sportowego Kuźnia Ustroń, bo trwa nabór do różnych grup wiekowych oraz Przedszkola Piłkarskiego (tel. 600 438 605), o którym pisaliśmy w poprzednim numerze. W Kuźni działają następujące drużyny: Skrzaty – roczniki 2011-2012, Grupa Naborowa – 2009-2010 (trenerzy obu grup - Konrad Pała, tel. 511 715 153 i Adrian Sikora), Orliki – 2007-2008 (trenerzy: Krystian Szleszyński, tel. 511 782 198, Mateusz Żebrowski), Młodzicy – 2005-2006 (trenerzy: Michał Pszczółka, Mariusz Dziadek, tel. 504 185 969), Trampkarze 2003-2004 (trener Krystian Szleszyński), Juniorzy – 1999-2002 (trener Mariusz Dziadek).

## WYJAZDOWA PRZEGRANA

### LKS Błyskawica II Kończyce Wlk - KS Nierodzim - 2:1

W niedzielę, 10 września podopieczni trenera Rafała Dudela pojechali do Kończyce Wielkich, gdzie rywalizowali z rezerwami miejscowej Błyskawicy. Dużo lepiej to spotkanie rozpoczęli przyjezdni. W 9. minucie Daniel Husar pokonał bramkarza gospodarzy i wyprowadził Nierodzim na prowadzenie. Na kolejne bramki kibice musieli czekać do drugiej połowy. W 55. minucie obrońca Błyskawicy doprowadził do wyrównania. Gospodarze nie spoczęli na takim wyniku

i w 72. minucie zdobyli zwycięską bramkę. Dla drużyny z Ustronia był to drugi mecz w tym sezonie i druga porażka, a dla rezerw Błyskawicy pierwsza wygrana.

KS Nierodzim wystąpił w składzie: Tomasz Siekierka - Daniel Husar (od 77. minuty Sebastian Polok), Szymon Brodacz, Szymon Górniok, Mariusz Przybyła, Szymon Bączek, Krzysztof Słowiński (od 75. minuty Szymon Waraczewski), Daniel Mężydło, Łukasz Cekiera, Patryk

Fatałski (od 72. minuty Rafał Tomaszko), Marcin Czyż. **Arkadiusz Czapek**

|    |                     |          |            |
|----|---------------------|----------|------------|
| 1  | Górki Wielkie       | 10       | 11:4       |
| 2  | Pogórze             | 9        | 10:6       |
| 3  | Pierściec           | 8        | 9:7        |
| 4  | Iskrzyżyn           | 7        | 7:4        |
| 5  | Rudnik              | 4        | 19:6       |
| 6  | Kończyce Wielkie    | 4        | 8:10       |
| 7  | Istebna             | 3        | 6:3        |
| 8  | <b>KS Nierodzim</b> | <b>0</b> | <b>3:5</b> |
| 9  | Hażlach             | 0        | 1:6        |
| 10 | Golasowice          | 0        | 4:9        |
| 11 | Brzezówka           | 0        | 1:19       |

## BENIAMINKOWIE NA REMIS

### GKS Dąb Gaszowice - KS Kuźnia Ustroń - 1:1

W piątej kolejce IV ligi doszło do starcia dwóch beniaminków. W dużo lepszej sytuacji przed rozpoczęciem tego spotkania, byli jednak gospodarze, ponieważ zajmowali oni trzecią pozycję w ligowej tabeli i nie odnieśli jeszcze ani jednej porażki. Mecz ten odbył się 8 września. W pierwszej połowie gospodarze mieli znakomitą okazję do objęcia prowadzenia, ponieważ w 42. minucie sędzia podyktował rzut karny. Do piłki ustawionej na jedenastym metrze podszedł Mariusz Reguła, jednak nie zdołał on pokonać Patryka Kierlina. W drugiej połowie na prowadzenie wyszli podopieczni trenera Mateusza Żebrowskiego. W 68. minucie Adrian Sikora pokonał bramkarza gospodarzy. Radość Kuźni z prowadzenia nie trwała długo.

Sześć minut później Krzysztof Sikora popisał się skuteczną główką i doprowadził do wyrównania. Taki wynik oznacza, że GKS Dąb Gaszowice w dalszym ciągu pozostaje jedynym klubem w IV lidze bez porażki. W przyszłej kolejce Kuźnia Ustroń będzie się mierzyć z kolejnym beniaminkiem – MKP Odra Centrum Wodzisław Śląski. Drużyna z Wodzisławia po pięciu kolejkach jest liderem. Ich najbardziej znanym zawodnikiem jest Marcin Malinowski, który w polskiej ekstraklasie rozegrał 458 spotkań.

Kuźnia wystąpiła w składzie: Patryk Kierlin - Bartosz Iskrzycki, Konrad Pała, Michał Pszczółka, Tomasz Czyż, Arkadiusz Trybulec, Konrad Kuder, Szymon Chmiel (od 55. minuty Adrian Sikora),

Mateusz Zaczek (od 69. minuty Krystian Strach), Maksymilian Wojtasik, Michał Pietraczyk (od 88. minuty Ariel Moskała). **Arkadiusz Czapek**

|    |                       |          |            |
|----|-----------------------|----------|------------|
| 1  | Wodzisław             | 12       | 8:4        |
| 2  | Bełk                  | 10       | 10:6       |
| 3  | Czaniec               | 10       | 6:3        |
| 4  | Lanek                 | 9        | 11:7       |
| 5  | Gaszowice             | 9        | 11:8       |
| 6  | Wilcza                | 9        | 10:7       |
| 7  | Radziechowy-Wieprz    | 9        | 11:9       |
| 8  | Bytomski Sport        | 9        | 6:4        |
| 9  | Skoczów               | 7        | 7:10       |
| 10 | Jasienica             | 6        | 7:7        |
| 11 | <b>KS Kuźnia</b>      | <b>5</b> | <b>7:6</b> |
| 12 | Racibórz              | 5        | 7:8        |
| 13 | TS Podbeskidzie II BB | 4        | 6:10       |
| 14 | Goczałkowice          | 4        | 7:12       |
| 15 | Lędziny               | 4        | 8:14       |
| 16 | Tyski Sport           | 1        | 13:20      |

# GAZETA USTROŃSKA

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), na półpiętrze. **Tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl** Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. *Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.* Skład: Gazeta Ustrońska; Druk: **EURODRUK-offset**, ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustroń, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 11.09.2017 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 18.09.2017 r.

**Punkty sprzedaży gazety:** ASIA Polana, Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, Gruszczyk Roman Szpital Reumatologiczny, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Kiosk „RUCH” Kobyłecki, Sanatorium „Równica”, Kiosk „U Sikorek” w centrum, Lewiatan Lipowiec, Lewiatan Manhattan, Lewiatan Poniewież, Mendrek Lipowiec, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, STRIMEX Sanatorium „Równica”, STRIMEX Zakład Przyrodolecznicy, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi